

**Julio Sergio napisał jedną z ciekawszych personalnych historii, w ostatnich latach, w Romie. Po kilku sezonach bycia trzecim bramkarzem stał się niespodziewanie numerem jeden i świetnymi paradami doprowadził zespół prawie do mistrzostwa. W grudniu pożegnał się z zespołem Giallorossich. Dziś udzielił wywiadu dla *tuttomercatoweb.com*.**

- Gram w moim mieście, Ribeirao Prato, gram w Serie A mistrzostw regionu Paulista.

### **W styczniowym mercato mogłeś wrócić do Włoch. Mówiło się o Carpi...**

- Coś czytałem, ale żadnej oficjalnej oferty. Mam tutaj kontrakt, z Commercial, do sierpnia.

### **Nadal śledzisz Rome?**

- Zawsze. Mam tam wielu przyjaciół i im kibicuję. Zawsze oglądam drużynę, chciałbym, aby spisywała się dobrze i jest w strefie Ligi Mistrzów.

### **Mistrzostwo możliwe?**

- Tak. Zarówno gracze, jak i trener, są na wysokim poziomie.

### **Od bramkarza do bramkarza: jak widzisz De Sanctisa?**

- Jest świetnym bramkarzem.

### **Poza De Sanctisem, kto ci się podoba w Serie A?**

- Handanovic, Bardi. Rafael z Verony, z którym grałem w Santosie: jest prawdziwym profesjonalistą, brakowało jemu okazji, aby pokazać się w Serie A i teraz ją otrzymał: może jeszcze się rozwinąć i spisywać lepiej.

### **Wrócisz do Włoch?**

- Tak. W kwietniu lub maju przyjadę obejrzeć mecz Romy, również turniej tenisa. Byłoby pięknie wrócić i grać we Włoszech.

### **Również w drużynie z Serie B?**

- To nie problem. Chcę czuć się ze sobą dobrze i aby czuła się dobrze również moja rodzina. W Rzymie żyło mi się świetnie, chciałbym poznać inne miasta i pracować w innych włoskich drużynach.

### **Zakończmy ciekawostką. Spalletti mówił, że byłeś najlepszym trzecim bramkarzem świata. Co chcesz powiedzieć?**

- W piłce gracz musi czekać na właściwy moment i wiedzieć, kiedy może go użyć. Ja zawsze starałem się robić co potrafię najlepiej. I również gdy byłem trzecim, starałem się być lepszy. Spalletti wiele mnie nauczył.

Autor: abruzzo